

## Najładniejsze ozdoby choinkowe 2009

Tuż przed świętami, 18 grudnia odbył się w Starostwie Powiatowym w Strzelcach Opolskich Wielki Finał Konkursu pn. „Najpiękniejsza Ozdoba Powiatowej Choinki 2009”. Frekwencja dopisała i organizatorzy mogli cieszyć się z liczego przybycia gości – uczestników konkursu. Ogłoszenie wyników poprzedzone było występem artystycznym uczniów ze Szkoły Podstawowej z Leśnicy pod opieką Marii Wróbel, którzy przedstawili scenkę bożonarodzeniową pn. „Gwiazdkowa rozmowa” opowiadającą o oczekiwaniu dzieci na nadejście północy w wigilijny wieczór, by móc porozmawiać ze swoimi zwierzęcymi pupilami. Kolejnym punktem artystycznym wieczoru był występ uczniów z Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi i Li-

ceum Ogólnokształcącego w Strzelcach Opolskich „pod batutą” Joanny Orzeł i Anny Rzeźniczek - repertuar kolęd, pastorałek i pieśni bożonarodzeniowych wykonanych w różnych językach.

A na dzieci czekał Mikołaj, który „przeprowadził” gości - tych małych i tych dużych przez całą uroczystość. Laureaci konkursu otrzymali nagrody rzeczowe i czeeki okolicznościowe. A potem był czas na zrobienie wspólnego zdjęcia i ubieranie choinki tegorocznymi rękodzielcami.

Dla każdego uczestnika czekał, pod wspólnie przyozdobionym drzewkiem, słodki upominek.

Stoły udekorowane stroikami wykonanymi przez uczniów klas gastronomicznych ZSZ w Strzelcach Op. z artykułów spożywczych zachęcały przybyłych gości do słod-

kiego poczęstunku. Nic tak nie oddaje zapachu świąt jak aromat przypraw korzennych wydobywający się z pierników i woń słodkich mandarynek czy pomarańczy

**A oto laureaci konkursu:**  
**I miejsce – Izabela Bakalarczyk**  
**II miejsce – Alina Kopczyńska**  
**III miejsce – Sabina Pluta**  
**I wyróżnienie – Joanna Morawa**  
**II wyróżnienie – Barbara Tomczyk**  
**III wyróżnienie – Beata Nowak**

Dziękujemy serdecznie wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości podsumowującej konkurs na „Najpiękniejszą Ozdobę Powiatowej Choinki 2009”, gościom zaś za liczne przybycie.

Już dziś zapraszamy do kolejnej wspólnej zabawy - w 2010 roku.



## Jasełka z sercem

bolicznych postaci- Heroda, Diabła, Śmierci, Aniołów i Pastuszków, zobaczyła w tym roku o wiele większą część uczniów naszej szkoły, gdyż akcja trwała dwa dni (20 i 21 grudnia). Fakt ten wynikał ze spontanicznego pomysłu młodzieży, aby to przedsięwzięcie połączyć z akcją charytatywną na rzecz uszkodzonego w pożarze kolegi.

Tak więc tegoroczna wersja jasełek wzbogacona była datkami od serca, piernikowymi słodkościami oraz świątecznym koncertem na dużej przerwie. Było głośno, wesoło

i serdecznie. Uczestnicy tegorocznej akcji to : uczennice klasy **II T ek b** – Anna Baran, Patrycja Puzik, Anna Domerecka, Maria Mróz, Nikola Tiszbierek, Sandra Wewiorka, Adriana Wieszolek, Iwona Tischbier i Nicol Flajszer, z klasy **I T ek**- Sandra Puzik i Krystyna Gasz, z klasy **II Ts**- Sabina Cholewa, z II Tot b – Justyna Krupa, z II T ot a – Piotr Hajduk oraz tegoroczni maturzyści z klasy **IV T el**- Tomasz Radziej i Henryk Misz.

Nasza szkoła ma więc uczniów nie tylko „z klasą i bez przemocy”, ale - co najważniejsze - z wielkim sercem otwartym na potrzeby innych.

Monika Wilde- Zdobyłak

## SPOTKANIE OPLATKOWE W SOSW W LEŚNICY

18 grudnia już po raz 17. w Specjalnym Ośrodku Szkolno - Wychowawczym w Leśnicy zapanała świąteczna atmosfera. Przed 10.00 pięknie udekorowana stołówka SOSW zaczęła się zapełniać młodzieżą, pracownikami Ośrodka oraz zaproszonymi gośćmi, wśród których znaleźli się m. in. wicestarosta Powiatu Strzeleckiego Waldemar Gaida, członek Rady Powiatu Hubert Barton, burmistrz Leśnicy Łukasz Jastrzembki, proboszcz leśnickiej parafii ks. Henryk Pasieka, dyrektorzy placówek oświatowych, strażacy, emerytowani pracownicy Ośrodka, przedstawiciele sponsorów.

Młodzież pod kierunkiem pań: Ewy Przybyłek - Prus, Joanny Urbaniec oraz Danuty Kolender przygotowała przedstawienie bożonarodzeniowe, którego głównym motywem była wędrowka Świętej Rodziny i poszukiwanie przez nią miejsca narodzin Syna, przeplatana wędrowką pary współczesnych bezdomnych, którzy znaleźli się w podobnej sytu-

acji. Podczas jasełek śpiewane były kolędy z akompaniamentem dyrektora sąsiedniej Szkoły Muzycznej - Pana Krystiana Gajdy oraz uczniów tejże szkoły. Dziewczyny Zespołu Szkół oraz Zasadniczej Szkoły Zawodowej zaśpiewały kolędy tak pięknie, że zostały zaproszone przez Pana Krystiana Gajdę na występ podczas niedzielnego koncertu kolęd, organizowanego przez Leśnicki Ośrodek Kultury i Rekreacji oraz Publiczną Szkołę Muzyczną w Leśnicy.

Nie było w tym roku tradycyjnego dzielenia się opłatkiem i składania sobie nawzajem życzeń. Na święta Bożego Narodzenia i nadchodzący Nowy Rok życzenia złożył wszystkim dyr. SOSW - Pan Ryszard Baszuk oraz niektórzy zaproszeni goście.

Po uczcie duchowej przyszedł czas na ucztę dla ciała. Przepyszna zupa grzybowa, makówki, pierniki, pączki i owoce - takie menu królowało na stołach, świątecznie udekorowanych przez uczniów przy po-



mocy pań: Aliny Baczyńskiej i Anny Góry.

Zorganizowanie Spotkania Oplatkowego było możliwe dzięki sponsorom, z których większość pamięta o nas co roku. Szczególnie dziękujemy: firmie „Sekura” w Zdzieszowicach, Zakładom Koksowniczym im. Powstańców Śląskich w Zdzieszowicach, Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Leśnicy, Bankowi Spółdzielczemu w Leśnicy, firmie „Aster Zak” w Kędzierzynie - Koźlu, firmie „Jokey Plastik” w Kędzierzynie - Koźlu, aptece „Pod lipami” w Leśnicy, piekarni p. W. Domeredzkiej w Strzelcach Opolskich.

Danuta Kolender

Polskie święto Trzech Króli, wraz z wieloma innymi zniósłoby czasy „komuny”. Wróci najpewniej od 6 stycznia 2011 roku.

## Trzej Królowie w Jemielnicy



Altarz boczny, barokowy, 1668, pw. św. Józefa. Najpewniej z fundacji opata Roberta Gambiciusa. Predella: Pokłon Trzech Króli. Jemielnica. Kościół pw. Wszystkich Świętych. Dziś cmentarny, dawniej parafialny.

Święto „Trzech Króli” jest jednym z najstarszych w chrześcijaństwie. Poprawnie powinniśmy je nazywać świętem Objawienia Pańskiego, gdyż światło Chrystusa dotarło do społeczności nie wywodzących się z judaizmu, a zwanych poganami. Interesującym jest sam opis Pokłonu Trzech Króli, a właściwie magów, czyli uczonych ówczesnego świata, którzy nie tylko chcieli się pokłonić Nowonarodzonemu, ale odkryć kolejną tajemnicę. Uczeni Wschodu to głównie matematycy, astrologowie, fizycy, medycy, filozofowie. Tradycja określiła, iż było ich trzech, których imiona - K/aspra/ M/elchiora/ B/altazara/ - w czasie tradycyjnej kolędy w okresie Bożego Narodzenia, w skrócie - inicjałami - poprzedzonymi krzyżykami wypisuje ksiądz, czy ministranci na drzwiach domu, który kolędę przyjął dodając datę Nowego Roku, który do nas zawitał. W kulturze ludowej, w środowisku nie tylko wiejskim często jeszcze chodzi o szopkę, lub gwiazdą grupy kolędnicze, zwane „Trzema Królami”, „Pastuszkami”, „Kolędnikami” śpiewając piękne kolędy i pastorałki, ale i opowiadając historie narodzin Dzieciątka. Bywają też grupy owe znacznie rozbudowane postaciami z opowieści Bożonarodzeniowej, z bryrdkim i złym Herodem, z diabłem, aniołkami itd. I choć mówi się, iż czekają na kolędników tylko dzieci - przyznajmy się, że chętnie też starsi otworzą drzwi przed nimi, słuchając kolęd, ale i sypaną czasami gościom łakociami czy drobnym grosiwem. W Lewinie Brzeskim od kilku już lat w styczniu zawsze odbywa się interesujący konkurs folklorystyczny, zwany Herodami, podczas którego różne grupy kolędnicze prezentują swoje historie Bożonarodzeniowe. Tu o laur najwyższy, zwany „berłem Heroda” walczyły też zespoły z powiatu strzeleckiego. Mam nadzieję, iż w styczniu 2010 roku nie będzie inaczej. Życzymy im zdobycia najwyższego trofeum.

W sztuce sakralnej „Trzej Królowie” nie są tematem obcym. Jeden z najstarszych zabytków znajduje się w Betlejem, co wiąże się z pewną mrozącą krew w żyłach anegdotą. Gdy w 668 roku napadli na Jerozolimę i Betlejem Persowie pozostawili po sobie tylko zgłiszczca. Zachowali jednak mozaikę z ... Trzema Królami. Wiedzieli, iż stąd przyszło do nich chrześcijaństwo, zaś w tym ikonograficznym przedstawieniu dopatrzili się owi srodrzy napastnicy... portretów swoich azjatyckich władców, królów-magów, którzy przybyli pokłonić się nowo narodzonemu.

W starym kościele parafialnym w Jemielnicy, dzisiejszym cmentarnym, mamy nie tylko freski średniowieczne, ale i nowsze wyposażenie mozołnie kompletowane po straszliwej dla Śląska wojnie trzydziestoletniej (1618-1648). Była wtedy żywa już zgola zupełnie inna konwencja

artystyczna, zwana barokiem. Pełno tu teatralności, ale i próby przedstawienia „autentycznych” bohaterów opowieści. Ówczesny opat cysterski Robert Gambicius w 1668 roku ufundował część owego wyposażenia. W jednym z bocznych ołtarzy, pod wezwaniem św. Józefa, którego postać widnieje w retabulum - nastawie ołtarzowej nad mensą - stołem ofiarnym jest mniejszy nieco łącznik, zwany predellą. Na niej właśnie w centralnej części znajduje się niezbyt wielki rozmiarami kwadratowy obraz olejny na desce z przedstawieniem Pokłonu Trzech Króli. Pierwszy przyklepnawszy, w pięknie haftowanej królewskiej kapie zwieńczonej szerokim gronostajowym kołnierzem, na który nałożono nadto gruby złoty łańcuch w ręku małego Jezuski koronę królewską, to jest złoto symbolizującego władzę, panowanie, chwałę królewską. Zapewne to Kacper. Za nim Melchior ze złotą szkatułką zawierającą mirrę, którą zasypuje się wonnościami kadzidło, symbolizujące też cierpienie oraz ludzką naturę Chrystusa Pana. Za nim Baltazar, zwyczajowo „czarny” - Murzyn z kadzidłem w ręku, hołdem uwielbienia Boga i oczyszczenia. Podkreślono tutaj też, iż jak u proroka Izajasza: „Przyjdą z Południa... będą sły wielbłądy i dromadery z darami...”

W części centralnej są postacie Maryi, na kolanach której siedzi błogosławiące Dzieciątko. Za nimi św. Józef - opiekun Jezusa. Na drugim planie za królami mniejsze postacie, to orszak królewski. Nie ma charakterystycznej Gwiazdy, ale przecież to ona właśnie „królów ze Wschodu” do stajenki przywiodła, więc mistrz tego dzieła uznał, iż jest tu już zbędna. Obraz po obu krawędziach ma typową barokową dekorację, dla podkreślenia dostojności i niezwykłości wydarzenia, pozłożona. Podobnie jak cały ten wspaniały kościół - istna perła dawnej sztuki - po renowacji i konserwacji prezentuje się wspaniale.

Kościół zwykle jest zamknięty. Niestety, nigdy takich zwyczajów na Śląsku nie bywało. Życie, w owej wolności bez odpowiedzialności, zmusiło jednak gospodarzy obiektów do ich przyamykania. Jest jednak szansa, by zaśpiewać i tu choćby kolędą „Mędrcy świata, monarchowie, gdzie śpiesznie dążycie... lub wspaniałą, zbudowaną na antynomiach „Bóg się rodzi, moc truchleje”, albo też „O, gwiazdo betlejemską, zaświeć nam na niebie...”

Zresztą, każdy z nas ma swoją ulubioną. Wcześniej trzeba poprosić księdza proboszcza Pichena, który zawsze serdecznie wita gości tych bliższych i dalszych i użyć klucza, chyba, że jest przy ołtarzu, czy zajęty w wcześniej zapowiedzianymi osobami w kancelarii. Obyście i Wy doznali pięknych wzruszeń i sami pokłonili się w orszaku z Trzema Królami w tej pięknej jemielnickiej świątyni.

Korneliusz Paweł Pszczyński